

## Premiera w Siemaszkowej: "Stara kobieta wysiaduje"

[Alina Bosak](#)

W sobotę rozpoczął się Festiwal Nowego Teatru. Jedną ze scen znajduje się w hotelu Rzeszów. To tutaj wystawiono najnowszą sztukę Teatru im. Wandy Siemaszkowej - "Stara kobieta wysiaduje" w reżyserii Jakuba Falkowskiego.



Marek Kępiński jako Pan w sztuce "Stara kobieta wysiaduje". Sztuka zostanie po raz kolejny wystawiona na zakończenie festiwalu, piątek, godz. 20, hotel Rzeszów.

(Bartosz Frydrych)

Musisz zobaczyć

### **We wtorek (18.11) - ,uzyczna uczta -"Chopin bez fortepianu"**

Spektakl teatru Centrala z Warszawy jest uczcą dla melomanów i atrakcyjnym show dla każdego. Oryginalny inscenizator Michał Zadara i znakomita aktorka, Barbara Wysocka, finezyjnie przedstawiają genialną muzykę. Spektakl zdobył w tym roku Grand Prix teatralnych festiwali w Szczecinie i Bydgoszczy. Są bilety!

Wtorek, godz. 19., Duża Scena, Teatr im. W. Siemaszkowej

### **W środę (19.11) wstrząsająca "Umwuka"**

Scenariusz spektaklu, który w Rzeszowie wystawi Teatr Muzyczny Capitol z Wrocławia powstał w oparciu o książkę-reportaż Wojciecha Tochmana "Dzisiaj narysujemy śmierć".

Sztuka, której premiera odbyła się w czerwcu tego roku, powstała w 20. rocznicę wydarzeń w Rwandzie, kiedy to w ciągu trzech miesięcy 1994 roku zamordowano prawie milion osób.

"Umwukę" trzeba zobaczyć. Są bilety!

Środa, godz. 19., Duża Scena, Teatr im. W. Siemaszkowej

- Bardzo staraliśmy się zrobić tu bałagan - oświadczył widzom reżyser Jakub Falkowski tuż po premierze sztuki "Stara kobieta wysiaduje" Tadeusza Różewicza, którą na otwarcie 53. Rzeszowskich Spotkań Teatralnych wystawił Teatr im. Wandy Siemaszkowej. Scena była nietypowa, ponieważ zaaranżowana w sali industrialnej hotelu Rzeszów.

Znacie takie miejsca - to pomieszczenie z sufitem pełnym grubych, srebrnych rur, którymi płynie sobie powietrze, zapewniając odpowiednią wentylację budynku.

W tym wypadku Galerii Rzeszów. W niebieskawym świetle lamp, pomiędzy zwisającymi z sufitu kawałkami folii, jeszcze przed rozpoczęciem sztuki pojawili się aktorzy - Lekarz (Sławomir Gaudyn) w chroniącym przed chemikaliami kombinezonie, łysy Pan (Marek Kępiński) w szlafroku.

Rozłożony na stole Kelner (Mateusz Mikoś), z twarzą nakrytą ścierką, recytował jakiś tekst, a na ścianie leciało nagranie, jak Grzegorz Pawłowski ściąga spodnie i układa się do snu na ławeczce w galerii Rzeszów, zmuszając do interwencji ochroniarzy. Obrazy układają się w całość - świat przypomina śmietnik, zaludniony karykaturalnymi postaciami, które już dawno zapomniały, czym jest dobro i piękno.

Śmietnik w jeszcze bardziej dosłownym sensie pojawia się także w trakcie spektaklu. Filmowe obrazy wplecione w sztukę, nakręcone zostały na wysypisku śmieci w Kozodrzy. W tę scenografię na krześle wjeżdża Anna Demczuk jako Stara Kobieta i w rozmowie z Kelnerem uparcie powtarza, że trzeba rodzić dzieci.